

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—10 gr. za mm. Jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. De tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.

Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Program rządu na tle sytuacji świata i Polski. Exposé Premjera Jędrzejewicza w Sejmie.



P. premier Janusz Jędrzejewicz.

zaś na sposoby, jakie stosujemy w naszej pracy do ich rozwiązania.

Ogólne położenie światowe

Nim jednak do tego przejdę, muszę parę słów poświęcić ogólnemu położeniu światowemu, bo w tem dopiero zestawieniu sytuacja Polski, zarówno jak i jej usiłowania we właściwym przedstawianiu się światu, albowiem krzyż się dzisiaj nie tylko to, że gospodarstwo światowe uległo i ulega w dalszym ciągu głębokim perturbacjom ekonomicznym. Gdybyśmy rzecz z tego tylko punktu widzenia rozważać chcieli, to dałoby się zauważyć pewną nieznaczna poprawa i człowiek nastroszony optymistycznie mógłby z tego powodu wysnuwać bar dziej różowe nadzieje na przyszłość. Według mego zdania zachodzi co innego. Nie ta drobna poprawa, skąd inąd niewątpliwa, cechuje chwilę bieżącą, — cechuje ją raczej

PLYNNOŚĆ ZJAWISK ZASADNICZYCH w życiu państw i narodów, płynność i nieobliczalność w skali tak wielkiej, jakiej historia dotychczas chyba nie znała. To nie tylko równowaga wymiana gospodarczej została w świecie naruszona, w związku z czem przestała istnieć równowaga podaży i popytu siły roboczej, skąd potworna klęska bezrobocia, jednocześnie poczęły się walić zgrab wielu zasadniczych pojęć ustrojowych, jakie świat cywilizowany wytworzył i krzyż się rozszerzył się na dotychczas dziedziny podstaw prawno-organizacyjnych życia zbiorowego. Jednocześnie wreszcie egoizm państwowy i narodowy, w służnym za kręsie usprawiedliwiony zupełnie, do prowadzony został do skali absurdalnej, a nieobliczalna demagogia światu cię poczęła triumfy, które ludzkości napewno zaszczytu nie przyniosą.

Sytuacja staje się tem bardziej ciężka, że gdy współczesna technika, za równo rolna, jak i przemysłowa, rozszerza w sposób nielimitowany możliwości nieograniczonej wprost produkcji, jednocześnie kurczy się w sposób zatrważający konsumpcja, w rezultacie czego przemysł nie ma dla kogo pracować, a rolnictwo upada pod ciężarem wyprodukowanych obiektów, których spieniężenie po słusznej cenie nie może. W ten sposób niezadowolony, jeśli nie głodny obywatel słusznie może w świecie wstrząsów i zaburzeń, jakim całość życia podlega, doszukiwać się wszystkiego, prócz podstawowych elementów zdrowego sensu i rozsądku, a epokę, w której żyjemy, kwalifikować jako

EPOKĘ NAJWIEKSZEJ ŚWIATOWEJ REWOLUCJI.

Tylko że dotychczasowe rewolucje przebiegały zazwyczaj na ograniczonym terytorjum, w określonym organizmie państwowym i prowadzone były w myśl określonych haseł, przez określoną wolę. Dziś terenem wstrząsów jest świat cały, hasła, o ile są wy suwane, przeczą sobie wzajemnie i raczej dążą do zintensyfikowania

WALKI WSZYSTKICH ZE WSZYSTKIMI,

a wola kierownicza wśród dotkniętej

becna i gdy się widzi wysiłki mężów stanu wszystkich niemal narodów,

NIE WOLNO TRACIĆ NADZIEI,

że po wielu nieudanych próbach i eksperymentach zwycięży przecież zdrowy rozsądek i zrozumienie tej prostej prawdy, że w życiu państw i narodów, tak samo jak w życiu jednostek, muszą obowiązywać zasady współ-

Zagadnienie Polski.

Jakże na tle tak pokrótce zarysowanej sytuacji światowej wygląda zagadnienie Polski, zagadnienie jej stosunków z innymi narodami świata i jej położenie wewnętrzne? Zjawiska związane z kryzysem ekonomicznym wytwarzają tem większą komplikację w życiu międzynarodowym, że towarzyszy im osłabienie dotychczasowych systemów współpracy międzynarodowej. Powoduje to rozczarowanie, a nawet istotną falę pesymizmu, która jest charakterystyczna dla nastrojów w obecnej chwili. Pała ta ogarnia nie tylko szerokie warstwy społeczeństwa, ale również te kręgi, w których urabia się opinia polityczna.

Nie wystarczy jednak samo stwierdzenie, że życie międzynarodowe ulega temu zjawisku. Z baczności śledzenia symptomów życia międzynarodowego w ostatnich czasach wyłania się fakt zasadniczego znaczenia: wytworzył się niewątpliwie głęboki

KRYZYS FORM ŻYCIA MIĘDZYNARODOWEGO. Znajdujący swój jaskrawy wyraz w osłabieniu tych właśnie instytucji międzynarodowych, które dotychczas przynajmniej w Europie budziły powszechne uznanie. Jeżeli tak jest, to tem bardziej nie możemy się zgodzić tak łatwo i bez zastrzeżeń, ażeby równocześnie z formą miała być dotknięta ta owym kryzysem również i sama treść współpracy między narodami.

Otóż Rząd Polski nie może zerwać się swej aktywnej, opartej na twórczym realizmie roli w dziedzinie wzmożenia i utrwalenia normalnej atmosfery politycznej, atmosfera ta

pracy i współdziałania, — że przewaga fizyczna nie może usprawiedliwiać wyższości politycznej i gospodarczej w stosunku do słabszych, wreszcie że z istniejącym układem stosunków politycznych w Europie jako wynikiem wojny należy się liczyć, pomnąc, że bez nowej wojny, którejby nikt sobie życzyć nie powinien, ulec on zmianie nie może.

bowiem jest koniecznym warunkiem także i ekonomicznej odbudowy świata. Nie mamy siły i środków na to, ażeby wystąpić z planami i propozycjami, mogącymi wyprowadzić Europę z obecnych trudności. Środki nasze i siły natomiast muszą być wystarczające, ażeby uchwycić każdą nadarzącą się okazję dla urzeczywistnienia naszych zamiarów konkretnych, zmierzających konsekwentnie do pogłębienia i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa naszego państwa. Na tych prostych zasadach opiera się nasza aktywność zagraniczna. Gdziekolwiek widzimy praktyczne możliwości lepszego ułożenia stosunków i wzmocnienia atmosfery wzajemnego zaufania między nami a innymi państwami tam zawsze jesteśmy gotowi do czynnej szerszej współpracy.

Doświadczenie nasze ostatniego okresu wykazuje niezbicie że ta własna droga prowadzi do pozytywnych rezultatów.

Polityka Rządu dała już SZEREG KONKRETYWNYCH OSIĄGNIĘĆ

w dziedzinie stosunków z innymi państwami. Odnosi się to również w całej pełni do skrytalizowania naszego stanowiska w kwestjach ogólnej natury na terenie międzynarodowych konferencji. Te założenia naszej polityki oraz praktyczna ich realizacja w codziennych naszych pracach i wysiłkach na terenie międzynarodowym dały ten rezultat, który stanowił naj lepszą miarę ich skuteczności i powodzenia: podniosły one — mogę to stwierdzić — szacunek dla naszego państwa.

Przemówienie Min. Skarbu Władysława Zawadzkiego.

NOWE PRĄDY.

W ciągu roku, który upłynął od chwili zwołania w tej Izbie tegorocznego budżetu, zaszły szereg wypadków, głęboko sięgających w życie gospodarcze i strukturę ekonomiczną całego świata. Wiele przewidywań, które nasłabło bardzo silne wzmożenie sił i UWYDATNIENIE W KILKU PAŃSTWACH zajmujących dominujące stanowisko, TENDENCJA DO GOSPODARKI, KIEROWANEJ Z GÓRY, z czem łączy się, aczkolwiek występuje również i niezależnie od poprzedniego, jako zjawisko odrębne WZMOŻENIE PRĄDÓW AUTARKICZNYCH, które przejawiały się niemal powszechnie.

Nie omyli się twierdząc, że od czasu ukończenia wojny, nie byłem nigdy świadkiem tak silnego i powszechnego odchylenia od stosunków, które dawniejsza ekonomia uważała za normalne, jak właśnie w roku ubiegłym. W związku z tem pozostają dwa zjawiska, których skutki doraźne dla gospodarki światowej są nielimitowane wagi. Pierwsze, to ZMIANA SYSTEMU PIENIĘDZNEGO W STANACH ZJEDNOCZONYCH z dewaluacją dolara. Drugie — to ZMIANA POLITYKI HANDLOWEJ ANGELI w związku z konferencją otwartą i przejścię jej do systemu ochrony celnej imperjum brytyjskiego, jako całości.

GOSPODARKA POLSKI.

Otóż tem silniej podkreślić należy, że pomimo tych głębokich przeobrażeń gospodarki i polityki gospodarczej całego świata GOSPODARKA POLSKA NIE PRZEŻYŁA. W CIĄGU TEGO OKRESU nie tylko poważnie, szczerze ale w ogóle ZADNOGO WSTRZĄSU. Gospodarka nasza ma naprawdę zdrowe podstawy i po usunięciu, w znacznym stopniu już dokonanych, pewnych anomalii i przeskoków względnie tworów nieżywych, będzie się ona mogła spokojnie rozwijać.

Polityka gospodarcza rządu zarówno je żeli chodzi o wytyczne, które się kieruje jak i metody, które się stosuje, była słuszną i sprawiedliwą. Prawidłowe było nie tylko zasadnicze tej polityki dążenie do STAŁEGO ZRÓWNOWAŻENIA BUDŻETU I UTRZYMOWANIA Z ŻELAZNĄ KONSEKWENCJĄ STAŁOŚCI PIENIĄDZA, lecz również prawidłową była teza o konieczności odciecia się od kryzysu światowego, t. j. likwidowania związku jednostronnej zależności od zewnątrz, dzięki czemu nie jesteśmy zdani na łaskę dających do autarkii organizmów. Prawidłowe było odrzucenie prób sztucznego tworzenia koniunktury, prawidłowa była POLITYKA OSZCZĘDNOŚCI oraz

wywarła presji na OBNIŻENIE KOSZTÓW I CEN z czem musiano się liczyć i obniżenie poborów. Prawidłowe było dążenie do OBNIŻENIA CIEŻARÓW I OBNIŻENIA ZAŁOŻENIA WARSZTATÓW PRODUKCJI, z równoczesnym unikaniem dezorganizowania aparatu kredytowego. Prawidłowa była INGERENCJA W DZIEDZINIE CEN ZIEMIOPŁODÓW, która nie dala wprawdzie upragnionych przez wielu efektywnych rezultatów, ale uchroniła ich dziedzinę od katastroficznych wstrząsów. Dzięki zdrowym swym podstawom i prawidłowej polityce rządu, gospodarka nasza zbliżyła się do stabilizacji, tej stabilizacji, o której mówiłem w zeszłym roku kilkakrotnie, że odbędzie się ona na poziomie niższym od poziomu lat 1928—1930, ale przyrzekającą pewną stałość. Szereg danych przemawia za tem, że tej stabilizacji właśnie dochodzimy.

SYTUACJA FINANSOWA KRAJU.

Dalej p. Minister przytacza dane: z zakresu dochodów budżetowych za ostatnie miesiące, o stałości wpływów miesięcznych z tytułu opłat stempelowych i podatków, o spójności artykułów monopolowych, dalej dane o ruchu kolejowym i o ruchu budowlanym, wreszcie wskazuje na rozwój handlu zagranicznego i produkcji przemysłowej. Sytuacja finansowo-kredytowa kraju, która rok temu przedstawiała dość poważne komplikacje ze względu na zamrożenie większej części kredytów nadmierne oprocentowanie i związane ze spadkiem cen pogorszenie się wypłacalności dłużników, zaczyna się powoli rozwiązywać. Akcja oddłużeniowa rozwija się powoli, ale stale i pociągająca już za sobą szereg dodatnich skutków. Bank Akceptacyjny rozpoczął swą działalność w czerwcu i po dzień dzisiejszy działalność ta wyraża się w cyfrze udzielonych akceptacji na sumę 40,8 milionów złotych. Zostało przeprowadzone obniżenie stopy procentowej, słowem, przez cały nasz aparat kredytowy. Ostatnio nasza instytucja emisyjna zrobiła dalszy krok naprzód na drodze potaniania pieniądza, obniżając w październiku stopę dyskonta do 5 proc. Wskaz na nią analogicznie, jak w roku zeszłym, pójść może cały nasz aparat kredytowy krótkoterminowy.

Pożyczka narodowa dość poważnie oddziaływała w sensie węższości do obrotu pieniężnego i konieczności kapitałów, co w bardzo znacznym stopniu łagodziła deflacyjną skutki pożyczki. Bank Polski stosując politykę — imniej krwi umiaru i ostrożnych przewidywań zdołał ochronić rynek pieniężny od niebezpiecznych wstrząsów. Wszystko to pozwala nam spokojnie patrzeć w przyszłość.

Opanowywanie trudności gospodarczych.

W związku z trudnościami gospodarczymi przeżywanego okresu najwybitniejsze miejsce w pracach Rządu zajmują działania związane z opanowywaniem trudności gospodarczych. Im też pragnę poświęcić parę uwag. O zagadnieniach gospodarczych będzie za chwilę mówił obszerniej w związku z exposé budżetowym p. Ministra Skarbu. Chcę podkreślić jedynie nie niektóre momenty naszej oceny sytuacji, jak też wytyczne zamierzenia Rządu w tej dziedzinie. Poprzednik mój na stanowisku szefa Rządu p. Premier Pryor dał w swej mowie z dnia 21 marca r. b. trafną i realną ocenę sytuacji gospodarczej Polski na tle ogólnej sytuacji światowej. Punktem zasadniczym tej oceny było stwierdzenie, że wśród silnych wstrząsów gospodarczych, przechodzących przez poszczególne państwa świata, Polska nie może wiązać swych nadziei z wielkimi generalnymi receptami ogólnej pomyślności, lecz musi liczyć tylko na własne siły oraz na skuteczność celów, prostych środków, które osiąga się rezultaty powolne, lecz całkowiście realne.

Ostatnich kilka miesięcy przyniosło potwierdzenie zarówno diagnozy, jak i recepty w ciągu tych miesięcy byliśmy świadkami braku pozytywnych rezultatów wysiłków i prób po dejmowanych na terenie międzynarodowym. Znalazło to swój wyraz w ab solutnej nikłości wyników konferencji londyńskiej, a w związku z tem w dalszym osłabieniu nadziei na system wielkich międzynarodowych porozumień. Postępujący spadek dolara oraz zarządzenia ochronne niemieckie nie przyczyniły się do wytworzenia atmosfery stabilizacji oraz wzrostu zaufania gospodarczego na rynkach światowych. W tych warunkach nie brakło głosów, doradzających, aby Polska poszła za przykładem niektórych państw podarować silniejszym państwom i zesłała z dotychczasowej drogi wewnętrznej stabilizacji na bezdroża sztucznego podniecania życia gospodarczego

przez środki wygodne może z punktu widzenia chwili, niebezpieczne jednak, zwłaszcza dla nas, z perspektywy skutków dnia jutrzejszego. Rząd mój podobnie jak wszystkie rządy polskie ostatnich kilku lat kryzysowych, jest zdecydowanym przeciwnikiem wszelkich tego rodzaju metod gospodarczego narkotyzowania kraju. Zbyt świeżo mamy w pamięci doświadczenia pierwszych lat niepodległości i zbyt dobrze wiemy że czynnik

ZAUFANIA DO STABILIZACJI GOSPODARCZEJ

państwa jest u nas, po latach 15 odzyskanej niepodległości, wciąż jeszcze jednym z ważniejszych czynników wiary w stabilizację siły i ładu wewnętrznego samego państwa. Świadczy o tym dla przejściowych wygód osłabił nikomu nie wolno. Stąd też zdecydowani jesteśmy nadal prowadzić państwa po jedynie pewnej i bezpiecznej drodze łamania trudności gospodarczych rzetelnym wysiłkiem państwa i społeczeństwa i niedopuszczaniem ich w przyszłość bliżej nieznana co prowadziłoby do narzucania tej przyszości ciężarów, któreby mogły w pewnym momencie spaść na państwo przytłaczając je brzemieniem. Zbyt wierzymy w zdrowe warunki i w lepszą przyszłość gospodarczą Polski, byśmy mieli wybierać drogi niepotrzebne i ryzykowne.

Zasadniczym PUNKTAMI NASZEGO PROGRAMU są i pozostaną:

1) utrzymanie równowagi budżetowej, jako podstawy ładu gospodarczego w państwie, 2) stałość i pewność pieniądza jako podstawa najszerszych procesów kapitalistycznych stanowiących warunek narastania sił gospodarczych kraju, 3) przywrócenie warunków zdrowej kalkulacji produkcji przez usunięcie przeszkód i odtworzenie równowagi pomiędzy wielkimi działami produkcji w Polsce — i 4) ożywienie obrotów gospodarczych przez popieranie zdrowej inicjatywy społecznej i prywatnej, jak również przez skoordynowanie polityki gospodarczej rządu z wysiłkami i inicjatywą społeczeństwa.

W dążeniu do ścisłego wypełnienia tego skromnego może, lecz jedy nie w naszych warunkach realnego programu, zostały w ostatnich 6 miesiącach przeprowadzone następujące prace:

Prace ubiegł. półroczna.

Droga dalszych REDUKCJI WYDATKÓW oraz droga ODWOŁANIA SIĘ DO SPOŁECZEŃSTWA

przez ogłoszenie pożyczki narodowej został zrównoważony tegoroczny budżet oraz położone trwale i mocne podstawy równowagi budżetu przyszłorocznego. Muszę tu z całym naciskiem podkreślić obywatelskie, głęboko rozumne i państwowe stanowisko istotnie wartościowych sił i mas społeczeństwa, uwidocznione w świetnym rezultacie subskrypcji pożyczki narodu wej. Wynik ten, niezależnie od swego znaczenia gospodarczego, jest świadectwem zdyscyplinowania społecznego, którego braku społeczeństwu szlacheckiemu dawniej Rzeczypospolitej i którego brak tak poważnie i tak dotkliwie zaważył na naszych losach w przeszłości. Jest to jednocześnie zrozumienie wartości dobrej lokaty oszczędnościowej, jaką niewątpliwie jest pożyczka narodowa, jako też właściwej oceny i aprobaty przez całe społeczeństwo zasadniczej linii polityki gospodarczej Rządu.

Wysoka stopa procentowa, jako jeden z głównych ciężarów, uniemożliwiający wszelką zdrową kalkulację naszych warsztatów produkcyjnych i handlowych, stanowi specjalną troskę rządu, który dąży konsekwentnie, etapami i w miarę możliwości, do jej obniżenia.

Przywrócenie podstaw OPLACALNOŚCI POSZCZEGÓLNYCH WARSZTATÓW musi być związane z dostosowaniem całości naszego życia gospodarczego (Dokończenie exposé na str. 2-giej).



P. minister Skarbu Władysław Zawadzki.

z jednej strony państwu i samorządom ścagające ich należności, z drugiej zaś strony umożliwił płatnikom, których majątki są nadmiernie obciążone, oczyszczenie tych majątków z długów i prowadzenie dalszej racjonalnej gospodarki. Wersje rozporządzenia to przyczyniły się wybitnie do WZMOŻENIA AKCJI PARCELACYJNEJ.

Wysoka Izba. Starałem się przedstawić i naświetlić wszystkie zagadnienia, związane z działalnością mojego resortu, które niewątpliwie interesują i Izbę i szeroko opinie publiczną. Było również moim dążeniem zwrócić słuszną miarę obiektywizmu, podsumować to co jest naszym — śmiem twierdzić — upoważniającym do zadowolenia — dorobkiem w walce z największym kryzysem światowego oraz wskazać istniejące trudności. Nie mam wolno będzie wskazać, że kryzys obecny sięgnął bardzo głęboko i narzucił wszystkim nam konieczność walki o podstawy ich egzystencji. Śmiem twierdzić, że Polska może śmiało być dumna z siebie, KRYZYS bowiem NIE ZACHWAŁ PODSTAW NASZEJ EGZYSTENCJI. Jeżeli rządowi przypadła w tem dziele zasługa, należą kierownictwu, to ZASŁUGA NASZEGO SPOŁECZEŃSTWA JEST NIEWĄTPLIWIE NIEZMIERNĄ.

ULGI I RYGORY.

Przytoczywszy szereg danych cyfrowych, zarówno po stronie wydatków, jak dochodów p. minister skarbu omówił sprawę założeń podatkowych i przyznanych ulg, podkreślając z naciskiem, że ULGI BĘDĄ STOSOWANE TYLKO DO DŁUŻNIKÓW DOBREJ WOLI. I. t. j. tych którzy nie zamierzali wszelkich wysiłków w kierunku wywiązania się ze swych zobowiązań. Do wszystkich innych — mówi minister — zastosujemy wszelkie rygory, które nam daje ustawa. Wielkim ułatwieniem w dziele likwidowania założeń będzie świeżo ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o przyjmowaniu na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Rozporządzenie to umożliwi

Exposé Premjera Jędrzejewicza w Sejmie.

(Dokończenie).

do zmienionych i obniżonych warunków przeżywanego okresu. W niektórych wypadkach dostosowanie to może nastąpić tylko poprzez silny i zdecydowany nacisk Rządu. Dotyczy to szczególnie tych wypadków, których podstawy kalkulacji handlowej chronione są przez zbyt

SZYTYWNE ZMOWY I KARTELE usuwające czynnik zdrowej konkurencji, a tem samem dające gwałtowniejszą produkcję uprzywilejowanym stanom. W tych wypadkach Rząd zdecydowany jest nie cofnąć się przed najostrejszymi środkami, któreby chroniły społeczeństwo przed dyktowaniem cen, wynikającym z niezrozumienia o niedocenianiu obecnych trudności gospodarczych. Przeprowadzamy przed kilku tygodniami pierwszy w Polsce proces kartelowy, który do prowadził do przymusowego rozwiązania umów kartelowych wytwórców cementu, powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich skartelizowanych związków.

Idąc po tej linii, rząd nie może pominąć tych nawet uprzywilejowanych przedsiębiorstw, które stanowią własność państwa, a które posiadają znaczenie dla całości życia gospodarczego. Wiosną obniżaliśmy ceny nawozów sztucznych i wyrobów monopolowych oraz taryfy dla przewozu towarów, ze szczególnym uwzględnieniem taryf eksportowych. Obecnie przygotowujemy

OBNIŻENIE TARYFY OSOBOWEJ. Mówiąc o sprawach gospodarczych, nie sposób ominąć ponownej zniżki

CEN ZBOŻA. dochodzącej na rynkach światowych w porównaniu z rokiem ubiegłym do 50 procent. Doceniając należycie wielką wagę poziomu cen zboża dla całości życia gospodarczego, rząd walczył

Zamierzenia i projekty Rządu.

Przechodząc od prac wykonawczych do zamierzeń i projektów Rządu, pragnę wymienić tylko kilka najważniejszych punktów, a więc z szczególną uwagą będziemy się w najbliższej przyszłości zajmowali

ZAGADNIENIAMI WSI, przyczem zainteresowanie nasze obejmuje zarówno omawianie już sprawy utrzymania służby opłacalności w warstwach rolnych, jak również zagadnienia zdrowych procesów socjalnych w postaci wzmocnienia prac komasacyjnych oraz wzmocnienia zahamowania w latach kryzysu akcji tworzenia racjonalnych gospodarstw drobnej własności rolnej.

Pozostaje to między innymi w związku z badanym projektem o możliwości spłacenia zaległości danin publicznosci przez usłupowanie na rzecz Skarbu Państwa części posiadanej zapasu ziemi, który z kolei będzie mógł być użyty na cele paracelacyjne.

Do najważniejszych spraw najbliższego okresu zaliczam również konieczność

KOORDYNACJI WYSIŁKÓW INWESTYCYJNYCH,

podejmowanych przez poszczególne ogniska naszego aparatu państwowego, samorządowego i społecznego. W wielu dziedzinach dawało się pod tym względem odczuwać marnotrawstwo inicjatyw i środków. Tytułem przykładu do przytoczę tylko dziedzinę elektryfikacji kraju, w której ilość i jakość osiągniętych rezultatów zupełnie nie odpowiadała sumie wysiłków i nakładów. Skłoniło to Rząd do spowodowania dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o planowym popieraniu elektryfikacji.

Osobne w swym charakterze zadanie spoczywa przed Rządem w zakresie innego postulatu najbliższej przyszłości, to jest

USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI GOSPODARCZEJ.

Czas ostatnie przyniosły powszechne wzmocnienie wpływu państwa na bieg wszystkich procesów gospodarczych. Sprawność tej administracji staje się przeto zagadnieniem szczególnie ważnym. Wyrażając się tego rodzaju niebezpiecznych środków walki z kryzysem, jak inflacja, czy dewaluacja, nie możemy jednak obojętnie przechodzić około tak zasadniczej przemiany w stosunkach własności prywatnej, jaka była wynikiem wzrostu wartości pieniądza w ostatnich latach. Rezultatem tej zmiany jest wytworzony stan faktyczny, przy którym znaczna część naszych warsztatów produkcyjnych jest zadłużona nadmiernie, a obsługa tego zadłużenia przekracza często możliwości dochodowe przedsiębiorstwa. Ze strony Skarbu Państwa zostały już zastosowane daleko idące idące w stosunku do zaległości podatkowych i innych ciężarów publicznych. Jest rzeczą słuszną, by odpowiednie ulgi nastąpiły również ze strony wierzycieli prywatnych, którzy winni zrozumieć, że zmniejszenie ciężarów, wynikających z zadłużenia może być częstym jedynym sposobem odzyskania bezpieczeństwa i pewności obrotu.

Do rozszerzenia zasięgu naszych możliwości eksportowych przywiązujemy specjalne znaczenie. To też — w związku z wprowadzeniem nowej taryfy celnej — w jędrzejewicz rokowaniach handlowych dążymy

w ostatnim okresie ze skutkami tej zniżki ze wzmoczoną intensywnością, wprowadzając z poważnymi ofiarami akcje, mającą na celu neutralizowanie wpływu ujemnych skutków światowej sytuacji dla cen zbożowych na rynku wewnętrznym.

Wysuwając program walki z trudnościami w oparciu o własne siły społeczeństwa, Rząd nie rezygnuje ze zdrowych i na określone cele inwestycyjne przeznaczonych kredytów zagranicznych. W związku z tem Rząd wyraził swą zgodę na zaciągnięcie przez Ministerstwo Komunikacji kredytów zagranicznych w wysokości około 60 milionów zł. na budowę i elektryfikację węzła warszawskiego.

Zadowoleniem stwierdziliśmy dodatni wynik dotychczasowych doświadczeń stworzonego na wiosnę roku bież.

FUNDUSZU PRACY. Ogólna suma udzielonych w tym roku kredytów na zatrudnienie wyniosła ponad 50 milionów. Suma ta, utworzona w przeważnej części ze świadczeń ponoszonych przez świat pracy, pozwoliła na zatrudnienie około 70 tysięcy robotników, równocześnie zaś wykonanych zostało wiele prac istotnie pilnych.

Jedną ze stałych trosk Rządu w ciągu ostatnich miesięcy było utrzymanie w sprawach gospodarczych bliskiego, bezpośredniego

KONTAKTU ZE SPOŁECZEŃSTWEM.

Znalazło to swój wyraz w zorganizowaniu przy żywym i bezpośrednim współudziale Rządu zjeżdżających do Warszawy oraz zjazdach regionalnych działaczy społecznych i gospodarczych. Zjadły te były wartościowym czynnikiem inicjatywy lokalnej. Stąd też to formę bezpośredniego kontaktu ze społeczeństwem zamierzamy podtrzymać także i w przyszłości.

de uszlachetnienia i rozszerzenia naszego eksportu. Wspominając o nowej taryfie celnej, pragnęliśmy podkreślić, że nie może ona i nie powinna odegrać roli ochrony cieplarni naszej produkcji, a winna gwarantować jedynie racjonalny rozwój naszego życia gospodarczego. To też we wszystkich wypadkach, w których import umożliwi rozszerzenie naszego wywozu pod kątem widzenia interesów całego naszego gospodarstwa narodowego, wzajemne ustępstwa celne winny spowodować pogłębienie naszej ekspansji eksportowej.

We wszystkich naszych pracach, inicjatywach, jest jedna wspólna

MYŚL PRZEWODNIA: w ciężkim okresie chcemy dostarczyć możliwie większej ilości rąk robotniczych upragnionego wynagrodzenia w zakresie istotnych możliwości naszego życia gospodarczego. W dążeniu do słusznego uformowania plac powzięta została decyzja, która powinna mieć zasadnicze znaczenie dla sprawiedliwego uformowania warunków

pracy i płacy w wielu dziedzinach naszej produkcji. Mówię tu o wydanym w ostatnich tygodniach rozporządzeniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie przymusowego rozmięstwa państwowego w sporach pomiędzy pracodawcami a pracownikami.

W związku z pracami gospodarczymi Rządu pragnę poruszyć w tem miejscu jeszcze jedno zagadnienie. W związku z Funduszem Pracy, lecz bez związanych z jego dochodami źródeł pieniężnych, tworzymy obecnie

FUNDUSZ INWESTYCYJNY.

Fundusz ten pojęty jest jako korzystna i wygodna lokata drobnych kapitałów, zaś celem jego byłoby dostarczenie środków na wykonanie prac, które zapewniają rentowność i zwrot poczynionych wkładów, mogą jednocześnie stanowić trwały dorobek gospodarczy i kulturalny, wypełniający choć w części zaniechania czasu przeszłości. Ze względu na te cele i zadania **związaliśmy ten Fundusz z 15-leciem odzyskania niepodległości.**

Przedstawione powyżej punkty stanowią podstawy realnego działania gospodarczego Rządu w najbliższym okresie. Od okresu tego oczekujemy

Sesja budżetowa Sejmu została otwarta.

WARSZAWA, (Pat). Dzisiaj od samego rana w Sejmie ruch ożywiony. O godz. 9 rozpoczęły się obrady szeregu klubów sejmowych. Przed godz. 10 poczęli przybywać do Sejmu członkowie gabinetu z premierem Jędrzejewiczem na czele. Na przeciwległych ławach zasiadli marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzemiński, podsekretarze stanu liczni senatorowie oraz wyżsi urzędnicy.

O godz. 10 min. 15 marszałek Świątowski otwiera posiedzenie. Po załatwieniu spraw natury formalnej Izba przystępuje do głosowania nad projektem ustawy o zmianie nazwy państwa.

Następnie zabral głos, witany burzliwymi oklaskami na ławach BBWR, prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, (mówę premiera podajemy osobno).

Przemówienie premiera było wielokrotnie oklaskiwane przez Izbę. Po krótkiej przerwie wygłosił przemówienie min. skarbu dr. Władysław Zawadzki.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 3 bm. przy licznych udziałach posłów i senatorów odbyło się w Sejmie plenarne posiedzenie klubu BBWR. Obrady zabrał prezes Stawek, wygłaszając przemówienie, w którym zapoznał klub z wynikami prac nad nowym ustrojem państwa, prowadzonych podczas ferij sejmowych. Ze względu na wagę zagadnienia prezes Stawek zapowiedział zwołanie osobnego posiedzenia klubu, poświęconego wyłącznie rozpatrzeniu

projektu nowej konstytucji, zaakceptowanego już w ogólnych zarysach przez prezydenta i grupę konstytucyjną BB.

Posłowie z klubu BBWR, w tym m. in. Jędrzejewicz, wygłosili krótkie przemówienia, w których wyrażali swoje zdanie o projekcie ustawy o zmianie nazwy państwa, a także o innych sprawach, które wchodziły w zakres ich działalności.

MUS OBNIŻONEGO STANDARTU ŻYCIOWEGO.

Trzeba stwierdzić, że zjawisko to, występujące na wszystkich stopniach drabiny społecznej: specjalnie ciężkim brzemieniem pada na rzeszę bezrobotnych oraz na szerokie masy ludności wiejskiej, ale daje się dotkliwie

Po przemówieniu ministra skarbu Zawadzkiego, które zostało przyjęte żywymi oklaskami na ławach BBWR, rozpoczęła się dyskusja generalna nad projektem ustawy skarbowej oraz preliminarza budżetowego. Przemawiali posłowie: Rybarski, Róg, Byrka, Niedziałkowski, Lewicki, Thon.

Po przemówieniach tych zabral na zakończenie głos poseł Miedziński, który w dłuższym przemówieniu polemizował ze stanowiskiem opozycji.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 22.30. Zamykając posiedzenie marszałek oświadczył, że o terminie następnego posiedzenia posłowie zostaną za wiadomieni na piśmie.

WARSZAWA, (Pat). W myśl końcowego ustępu art. 44 konstytucji Rząd złożył Sejmowi wykaz rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, wydanych w okresie od zamknięcia ostatniej sesji sejmowej do początku sesji bieżącej. Ogółem rząd wydał w ciągu roku bieżącego 81 rozporządzeń z mocą ustawy.

Plenum klubu B.B.W.R.

projektu nowej konstytucji, zaakceptowanego już w ogólnych zarysach przez prezydenta i grupę konstytucyjną BB.

Posłowie z klubu BBWR, w tym m. in. Jędrzejewicz, wygłosili krótkie przemówienia, w których wyrażali swoje zdanie o projekcie ustawy o zmianie nazwy państwa, a także o innych sprawach, które wchodziły w zakres ich działalności.

Deklaracja rządu Sarraut'a.

Nowy rząd będzie kontynuował politykę poprzedniego gabinetu.

O Pakcie Czterech nie wspomniano.



Premier ALBERT SARRAUT.

PARYŻ, (Pat). Na piątkowym posiedzeniu Izby Deputowanych wśród obfitych zainteresowań kół politycznych przedstawił się parlamentowi nowy gabinet francuski premiera Sarraut'a.

Posiedzenie zaczęło się wielką manifestacją żałobną ku czci Painlevégo. Izba uchwaliła urządzić pogrzeb zmarłego męża stanu i uczynić na koszt państwa w Panteonie.

Sarraut wygłosił deklarację rządową, którą oklaskiwała żywo lewica, centrum i prawica. Oklaskiwane były ustępy, w których premier domagał się oszczędności, zapowiadając likwidację organizacji pasywnych i mówiąc o konieczności stosowania represyj względem tych, którzy uchylają się od świadczeń na rzecz państwa przez składanie fałszywych deklaracji podatkowych. Tak samo oklaskiwano zapowiedź reformy podatkowej oraz zapowiedź reformy ekonomicznej, obejmującej całą Francję wraz z koloniami. Socjaliści zachwalili rezerve, oklaskując jedynie

część deklaracji o kontynuowaniu polityki pokojowej.

W sprawie polityki zagranicznej Sarraut oświadczył, że rząd będzie kontynuował politykę poprzedniego gabinetu i domagać się na terenie międzynarodowym poszanowania zaciągniętych zobowiązań oraz słusznego stosowania paktu Ligi Narodów. Francja wierna zostanie swym zobowiązaniom i wraz ze wszystkimi państwami, które podpisały traktaty pokojowe i pakt locarneński pragnie kontynuowania dzieła, którego zasadnicze podstawy zostały ustalone w harmonii z Wielką Brytanią, Włochami, Stanami Zjednoczonymi i innymi państwami sprzymierzonemi. Francja jest w stanie zapewnić poszanowanie swych praw i w chwili obecnej współ

pracować będzie usilnie nad utrzymaniem pokoju wspólnie z innymi państwami, a mianowicie z Wielką Brytanią, która przez usta jednego z najwybitniejszych mężów stanu potwierdziła ostatnio ważność traktatu locarneńskiego, — z Włochami, z którymi poprzedni gabinet zaciągnął wzajemne przyjaźni, — ze Stanami Zjednoczonymi, które poprzez Ocean przynoszą swą współpracę w dziele pokoju, — dalej z Rosją, z którą zawarła Francja pakt o nieagresji i o określeniu następnika.

Zasługuje na uwagę fakt, że rząd powoływał się jedynie na konieczność respektowania i słusznego stosowania paktu Ligi Narodów, nie wspominał zaś ani słowem o pakcie 4-ch.

Zwycięstwo angielskiej Partii Pracy.

LONDYN, (Pat). Obecnie wiadome są już ostateczne rezultaty odbytych wczoraj w Anglii i Walii wyborów муниципальных. Okazuje się, że Labour Party ogółem zdobyła na nowo 261 mandatów od swych przeciwników, straciła 19 mandatów. Czysty zatem

zysk Labour Party wynosi 242 mandaty. Z ogólnej liczby 880 kandydatów wystawionych przez Labour Party w b. 444. Labour Party zyskała w 25 miastach większość w radach municypalnych. Ludność w tych 25 miastach wynosi ogółem 24 miliony.

Polityczni emigranci.

Skazani w procesie przywódców b. Centrolewu b. posłowie z PPS. Lieberman i Pragier przebywają w Paryżu z zamiarem osiedlenia się tam na stałe.

Witos i Kiernik jeszcze wczoraj

niej wyjechali do Czechosłowacji w tym samym celu.

Najgrubsze ryby z pośród potężnych niegdyś działaczy sejmowych obrady sobie w ten sposób los dobrowolnych banitów.

Polski lot do Moskwy.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 3 bm. o g. 12.30 z lotniska wojskowego Mokotowskiego wystartowała do Lidy eskadra, złożona z 5 samolotów wojskowych, pod dowództwem

plk. Ryskiego. W dniu jutrzejszym, w zależności od warunków atmosferycznych, eskadra wystartuje do Moskwy.

drzewnym, ceramicznym etc.

Symptomów tych nie należy przeceniać. Nie mogą one uwalniać też nas od poczucia koniecznej ostrożności w zakresie naszej polityki gospodarczej w szczególności zaś w zakresie gospodarki skarbowej, niemniej jednak są one nie ulegającym wątpliwości wyrazem stopniowego, lecz stałego odprężenia sytuacji gospodarczej.

Zagadnienia polityki wewnętrznej.

Przechodząc do zagadnień polityki wewnętrznej. I znów, jak poprzednio w stosunku do sytuacji międzynarodowej, pragnę w krótkiej syntezie dać obraz położenia Polski tak, jak się ono przedstawia, w sposób jak najbardziej obiektywny. Dominuje nad wszystkim

MUS OBNIŻONEGO STANDARTU ŻYCIOWEGO.

Trzeba stwierdzić, że zjawisko to, występujące na wszystkich stopniach drabiny społecznej: specjalnie ciężkim brzemieniem pada na rzeszę bezrobotnych oraz na szerokie masy ludności wiejskiej, ale daje się dotkliwie odczuwać również i inteligencji, o garnia ludzi rzemiosła, handlu i przemysłu, pośrednio zaś i bezpośrednio odbija się na znacznej redukcji budżetu państwowego, na ograniczeniu bardzo celowych i bardzo potrzebnych wydatków, co z kolei odbija się na całości życia gospodarczego.

Jesteśmy dotknięci trudnościami gospodarczymi narówni z innymi narodami świata. Jeśli przebieg tego kryzysu jest u nas łagodniejszy niż gdzie indziej, jeśli mimo wszystko łatwiej, go znosimy, to tłumaczy się to zapewne naszą względnie prostą strukturą gospodarczą, ale i specyficznymi warunkami, w których ludność Państwa Polskiego żyje i pracuje. Jednym z najważniejszych zjawisk w tej dziedzinie nie jest fakt, że to życie i ta praca przebiega od lat zgórą 7-miu w warunkach niemal niespotykanej w wielkich państwach stabilizacji. Pierwszym jej wyrazem jest

STABILIZACJA POLITYCZNA. Od dłuższego już szeregu lat w Polsce, zarówno pracę rządową, jak i pracę społeczną cechuje jednolita myśl przewodnia, myśl par excellence państwowa, opierająca się na interesie Państwa jako całości. Myśl ta skutecznie wpręga w orbitę swych wpływów elementy bardzo niejedolite, a uwzględniając słuszne interesy poszczególne, godząc je i regulując, umożliwia doprowadzić do rozumnych kompromisów, a nawet ofiar w imię powszechnego dobra.

Na horyzoncie naszej myśli politycznej nie zarysowuje się możliwości bliższej zmiany w układzie sił politycznych narodu. W szczególności trudno przewidywać, aby ludzie którzy od maja 1926 roku objęli władzę rządową, byli w stanie komukolwiek innemu władzę tę przekazać. Innymi słowy, ciągłość władzy rządowej wydaje się zagwarantowaną na czas dłuższy, co rzecz prosta może odbić się tylko dodatnio na całości życia państwowego.

Obok stabilizacji politycznej podkreślić trzeba z naciskiem znaczenie **ZŁAGODZENIA WALK SPOŁECZNYCH.**

Jak na tak ciężkie czasy bezrobocia, jak i na zubożenie warstwy robotniczej ilość zatarłów między kapitałem a pracą jest stosunkowo niezbyt znaczna, co świadczy niewątpliwie o dojrzałości klasy robotniczej. Natomiast rząd w miarę możliwości stara się wszelkimi siłami przetrwać ludność robotniczą z pomocą oraz skutecznie

Po zgonie Pawła Painlevé.



Sarraut, premier rządu oraz min. finansów Bonnet w drzwiach domu żałoby. W ramce fotografia Zmarłego.

Kronika telegraficzna.

— Poseł Rzeczypospolitej w Rumunii Arciszewski przyjechał wczoraj przez ministra Tiliuscu, z którym odbył dłuższą rozmowę.

— Dyrekcja tramwajów gdańskich wyłaziła szeregi funkcjonariuszy Polaków i zaangażowała na miejsce zwolnionych Polaków młodych hitlerowców. Również prywatne firmy gdańskie zwalniają Polaków, zastępując ich przez hitlerowców.

— Przewodniczącym II Kongresu Międzynarodowej Konferencji Pracowników Umysłowych wybrany został Polak Kosiński, sekretarz generalny Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Polski.

— Po 5-letnim pobycie na swym stanowisku, opuścił Moskwę, udając się przez Warszawę do Berlina, dotychczasowy działacz korpusu dyplomatycznego w Moskwie, ambasador Rzeszy von Dirksen.

— Biskup polowy W. P. ks. Gawlina wyjechał z Rzymu, wioząc błogosławieństwo apostoła dla armii polskiej. Poza tem ks. biskup wiezie dar Ojca Świętego dla Marszałka Piłsudskiego.

— Zmarł w Poryżu dyrektor Instytutu Pasteura prof. dr. Roux, wynalazca szczepionki przeciw dyfterii.

interweniuje w tych wypadkach, gdzie interesy pracy tego wymagają.

Niewątpliwie ciężkie jest

POŁOŻENIE WSI, ale i tu zrozumienie sytuacji wśród ludności jest bardzo znaczne i poza lokalnymi wypadkami zamieszek, wywołanych przez partijną demagogię, trzeba składować spokojną i wytężoną pracę, która napewno pozwoli łatwiej przetrwać bieżące trudności niż rozruchy i zaburzenia, najmniej mogące zmienić koniunkturę światową.

W ostatnich czasach obserwujemy próby wtrącenia na terenach Małopolski Wschodniej. Znamy dobrze ich źródła i wiemy, gdzie ich należy szukać. Próby te spotkały się już z wyrażonym potępieniem ze strony społeczeństwa ukraińskiego. Nie będą one mogły zmienić polityki rządu w stosunku do ukraińskiej ludności Małopolski, natomiast spotykają się ze zdecydowaną i surową postawą organów administracji państwowej.

Jeżeli zatem porównać Polskę z szeregiem innych państw, to stwierdzić można, że Polska jest w lepszym położeniu, niż gdzie indziej opanowanie, mniej niepokoju, a napewno nie mniejszy zapal do pracy. Polska w mozołnej pracy rąk i myśli poszukuje rozwiązań trudności życiowych, które się przed nią piętrzą.

Pragnęliśmy zwrócić uwagę Państwa na te poszukiwania, które są związane ze znalezieniem lepszych, rozumniejszych i skuteczniejszych **PODSTAW USTROJOWYCH,**

niż te, które nam daje dzisiejsza konstytucja, słusznie przez całe społeczeństwo krytykowana. Zagadnienie konstytucyjne stoi przed nami od początku wskreszenia Państwa Polskiego. Rozwiązane nam wyraz nieszcześliwie przez Sejm Ustawodawczy, poprawione częściowo w 1926 roku, stało się hasłem, wokół którego skupiła się większość sejmowa. Sejm poprzedni, pozbawiony zwartej większości, nie był w stanie dać w tym zakresie wyrazu woli narodu. Należy sądzić, że Sejm obecny wyraz ten znaleźć potrafi. Rząd nie ma zamiaru w tej sprawie narzucać swego punktu widzenia, sądząc, że w tej doniosłej sprawie przedstawicielstwo narodowe samo winno inicjatywę ująć w swe ręce.

Wiadomo powszechnie, że większość sejmowa opracowała swój projekt konstytucji. Trzeba więc sobie życzyć, by ten projekt stał się corychlej przedmiotem wytyczonych a bezstronnych rozważań ze strony tej Izby.

Nie mogę wreszcie pominąć spraw, które najtrudniejszych, a przecież niewątpliwie najważniejszych, związków z polską

KULTURĄ DUCHOWĄ.

Lata wojenne i powojenne z natury rzeczy przyniosły znaczne спустoszenie na tym odcinku życia. Jeśli na skutek pracy szkolnej, obejmującej miliony młodzieży, wpływy kulturalne szersze zacyły kregi, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że poziom ich znacznie spadł, a istotnie wartościowe dzieła nie znalazły dostatecznej ilości nabywców nawet wśród inteligentnej publiczności. Autorzyt człowieka nauki lub sztuki ki znalazł w oczach społeczeństwa. Stan taki nie może być pożądanym. Uczeń i artyści reprezentują szczyty twórczości ludzkiej i śmiało stwierdzić można, że godnym pożałowania byłoby społeczeństwo, które nie potrafiłoby wznieść ku tym szczytom oczu. Dlatego też rząd zajmuje się żywo temi zagadnieniami, — czy to umieszczać na popieranie nauki i sztuki znaczne sumy w budżecie Państwa, znaczniejsze, niżby to z ciężkiej sytuacji ma terjalnej wynikać mogło, czy to, tworząc lub przyznając się do tworzenia instytucji, których zadaniem jest dźwierz wysoko sztafard twórczości duchowej i uczyć naród ezei dla niej i szacunku.

Z wiarą w przyszłość.

Jak panowie widzą, daleki jestem od łatwego optymizmu, który zamyka oczy na trudności i lubi fantazjować na temat, że wszystko będzie dobrze. Nie znaczy to jednak, abym zaprzysięwał się pesymistycznie na przyszłość naszego kraju. Wprost przeciwnie — wiem i widzę, jak wielkie walory prezentuje już dziś Polska i wiem napewno, że posiadamy wszelkie dane, aby w oparciu o nasze własne siły, nasza potęga narastała coraz wydatniej. I gdy szukam dla Polski miejsca wśród narodów świata, to widzę dla niej w bezpośredniej przyszłości jedno z naczelnych w awangardzie dążącej do lepszych przeznaczeń ludzkości. O tem, czy to nastąpi, czy potrafimy stać się tem, co się nam ze względu na naszą liczebność, nasz obszar, nasze tradycje, nasze uzdolnienie należy, zdecydować nie o innem, jak nieusłupliwa, twarda wola w działaniu, umiejętność podporządkowania celów jednostkowych wspólnym celom, szarmonizowania wysiłków jednostek w jednolitym kierunku. Jest to zadanie całego społeczeństwa, całego narodu, jest to również zadanie kierownictwa Rządu. Ze swej strony mogę stwierdzić, że praca rządowa pójdzie, jak i szła dotychczas w tym właśnie kierunku i śmiem zapewnić tę Wysoką Izbo, że Rządowi, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, woli, energii i decyzji w pracy, która przed nim stoi, — nie zabraknie.

Szpitalne miejskie.

Magistrat Wileński, kierując się wskazaniami oszczędnościowymi, likwiduje część szpitali miejskich, nie w sensie zmniejszenia ilości miejsc, t. j. łóżek, ale zaskakując administrację tych jednostek gospodarczych.

Z pięciu istniejących, obecnie ma my cztery, u Św. Jakuba — ogólny, na Sawicz — weneryczny, na Zwierzynicy — zakaźnych chorób i 4-ty ogólny żydowski. O ten ostatni toczą się narady i spory w Magistracie i sprawa nie jest jeszcze przesądzona. Ze strony chęcej umniejszyć koszty administracyjne, wysuwany jest projekt oddania tego szpitalu gminie w znany żydowski pod zarząd. Wiemy, że prywatna lecznica Mismere Cholem funkcjonuje sprawnie i zadawalnia szerokie warstwy nie tylko żydowskiej, ale i chrześcijańskiej publiczności. Magistrat oddawał by do szpitala gminy swych chorych, płacąc za nich. Zaś przedstawiciele żydowskiego społeczeństwa, robiąc ze sprawy szpitala sprawę narodowej tradycji, mającej być przez likwidację tej instytucji zniszczoną.

Blisko 150-letnie istnienie tego szpitala, istnienie w różnych miastach samodzielnego szpitalu żydowskiego, nawet tam, gdzie ludność jest zasymilowana, tradycje ortodoksyjne w Wilnie, gdzie się przechowywało w całej cyfryści nauka rabinów, potrzeba zakładu — gdzieby liczne przepisy religijne, nakazane przez wyznawanie były spełniane, oto argumenty, które wysuwają obrońcy szpitala żydowskiego.

Istotnie, warunki otoczenia, atmosfera, język, odżywianie chorych, narodowość pielęgniarek odcierają od żą rolę w leczeniu chorych, każdy wo li być w otoczeniu swojskim i do jakiego przywykł. To nawet bardzo wpływa na stan nerwów, a więc i przebieg choroby. Ale z drugiej strony wyjście projektowane (przejście szpitala przez gminę żydowską) byłoby i i zapewnieniem tych psychicznych warunków i utrzymaniem, w pewnej mierze tej tradycji, o którą głównie zdaje się chodzić obrońcom obecnego stanu rzeczy.

I z jednej i z drugiej strony zrozumiałe są pobudki nakazujące obronę swego zdania. Ale pamiętać należy że sprawy finansowe, niestety, ciążyą ponad wszystkim obecnie, a miasto nasze jest chyba jednym z najuboższych w Rzeczypospolitej.

H. R.

EUGENJA KOBYLINSKA
ŚWIAT W SZKOLE
(pamiętnik nauczycielki)
Książka ta wyszła już z druk. „Luz” i jest do nabycia w księgarniach w Wilnie. Skład główny w księg. Św. Wojciecha
CENA Zł. 3.50.

Polski Biały Krzyż.

„Polski Biały Krzyż” jest organizacją społeczną, powołaną do utrzymania łączności między żołnierzami a społeczeństwem.

Dać powołanemu do zaszczytnej służby w Armii Narodowej obywateli dobrodziejstwo oświaty; dostarczyć mu kształcącej ducha i uszlachetniającej myśli lektury; wytworzyć dlań w godzinach wolnych od służby ciepłą atmosferę towarzyskiego życia w świetlicy; krzawić dobry obyczaj, zapożyczyć ciekawość informacji — oto nasze zadanie.

Wypływają one z wskazania MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, że „Armia polska nie powinna być kastą, lecz winna tworzyć z narodem jednść niezerwalną więź niewyciężoną”.

Postulat jednoci może być urzeczywistniony tylko przez pracę „Polskiego Białego Krzyża”. Im szerszy będzie jego zasięg, im liczniejszy będzie on mógł dostarczyć żołnierzowi dowodów pamięci i miłości społeczeństwa — tem szczybliej narastać będzie wskazana przez MARSZAŁKA niewyciężona potęga wojska, zespolonego z narodem.

Płynie stąd dla każdego obywatela moralny przymus stania się w szeregu.

POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA i jako symbolizujący wyraz głębokiego rozumienia obywatelskiego i jako praktyczny odruch wzięcia udziału w budowaniu duchowej i materialnej potęgi Ojczyzny.

Udział w pracach P. B. K. nie wymaga ofiar pieniężnych. Drobna składka miesięczna w kwocie 50 gr. nie może zaważyć na naikromniejszym nawet budżecie domowym. Chodzi więc tylko o akt dobrej woli.

Spełniając ten akt w czasie Tygodnia Polskiego Białego Krzyża w dn. od 4 do 11 listopada b. r. i zapisując się na członków.

Zapisy przyjmują Sekretariat Polskiego Białego Krzyża, Kasyo Garnizonowe, codziennie od godz. 10 — 14 i od 16 — 18.

Komitet Wykonawczy Tygodnia Polskiego Białego Krzyża.

„W ciągu całego tygodnia Polskiego Białego Krzyża zbierane będą dobrowolne datki w restauracjach, cukierniach, lokalach rozrywkowych i t. p.

Ponadto Zarząd Polskiego Białego Krzyża zapowiedział będzie marceży w cenie po 10, 20 i 50 gr. na cele P. B. K.

Na zakończenie Tygodnia odbędzie się w dniu 11 listopada br. o godz. 23 Dancinę w Cukierni P. Szałowej (Czerwony Ształ 11) ulica Mickiewicza 12.

Endecja wileńska na cenzurowanem

Kompromitacja jej filarów.

(Dokończenie sprawozdania z procesu „Dz. Wil.” contra nieistniejący „Głos Wilna”).

DALSZY CIĄG ZEZNAN PROF. KOMARNICKIEGO.

W dalszym ciągu zeznał prof. Komarnicki, po wyjaśnieniu jak tam było z prośbą skaptowania dla „Dziennika Wil.” Ochockiego, oskarżony Górniewicz stawia takie pytanie:

GÓRNICZEWICZ: — Czy wiedział pan profesor, że młodzież jest używana do bojkowania firm żydowskich i że nakleja na plecy przechodniów kartki z obraźliwym napisem? Jak pan, jako protektor i moralny opiekun tej młodzieży, zareagował na to? — Jak pan zareagował na fakt ukazania się w „Dzienniku Wileńskim” ogłoszenia firmy „Pruzan” po wypadkach koło tego sklepu? Czy wiedział pan, że są organizowane bojkoty i bojkotowe?

Prof. Komarnicki nie może się polapać w tym nawale drażliwych pytań. Wobec tego pyta następująco kolejno:

— Czy wiedział pan że Kownacki organizował bojkoty?

Prof. K. wogóle o bojkocie i bojkotach dowiedział się potem, z prasy.

— A czy wiedział pan, że były fakty arestowania i pobicia.

Owszem, prof. Komarnicki wiedział o tem.

— Wobec tego jak pan zareagował na fakt ukazania się ogłoszenia firmy „Pruzan” w „Dzienniku Wileńskim”?

Profesor Komarnicki zaczyna coś mówić co niema wspólnego z zadanym mu pytaniem.

— Jak pan zareagował? Przecież po wy padkach „Dziennik Wileński” nawołujący do bojkotu Żydów, umieszczał ogłoszenie żydowskie? Czy nie zdziwiło to pana?

— Mój osobisty pogląd, jeżeli o to chodzi... — profesor waha się i urywa. (Śmiech na sali).

— Panie profesorze przecież pytanie jest bardzo jasne — proszę w dalszym ciągu o odpowiedź przewodniczący Brzozowski.

— Dziennik nie jest oficjalnym organem stronnictwa — usiłuje prof. Komarnicki z innej beczki. Dużo mówi o swoim przesostwie w stronnictwie narodowym, lecz konkretniej odpowiada na pytanie nie udziela.

— Wobec tego pan profesor powie, czy uważa za czyn etyczny bojkotowanie firm żydowskich?

Prof. Komarnicki nie odpowiada konkretnie na to pytanie. Mówi, że jego stanowisko w sprawach mniejszości żydowskiej jest znane.

— Co pan profesor może powiedzieć o p. Zwierzynskim jako o wydawcy, w związku z umieszczeniem ogłoszeń żydowskich w „Dz. Wil.”?

Profesor Komarnicki oświadcza, że ogłoszenia żydowskie są nieetyczne, w „Dzienniku Wileńskim” lecz także i w „Gazecie Warszawskiej”.

— A dlaczego są? Wobec pomimo ogłoszonego bojkotu Żydów można od nich brać pieniądze za ogłoszenia?

— To jest kwestia dziennikarstwa. (Na sali śmiech).

OCHOCKI: A jak można to nazwać?

PRZEWODNICZĄCY: Pan profesor nie daj już na to odpowiedzi — a zwracając się do profesora Komarnickiego: Jak pan uważa za rzecz etyczną czy nieetyczną, jeżeli się głosi jedno, a robi drugie?

PROF. KOMARNICKI odpowiada wymijająco. Uważa, że pewne zastrzeżenia mogą być że można poddać rewizji te sprawy ogłoszeń.

— Czyja własność jest „Dziennik Wileński”?

— „Dziennik Wileński” nie należy do p. Zwierzynskiego. Jest on własnością... (prof. się waha) własnością grupy.

— A do czyjej kieszeni płyną pieniądze z wpływów „Dz. Wil.”?

— Pan, Zwierzynski pieniądze tych nie bierze. Idą one na ulępszenie wydawnictwa. Zresztą wogóle wpływów niema.

— **OCHOCKI:** A wie pan, panie profesorze, że „Dz. Wileński” po upływie dziesięciu dni od wypadków znowu przyjął ogłoszenie firmy „Pruzan”?

Profesor nie nie odpowiedział.

MEC. KIERNOWSKI: Panie profesorze do kogo należy kino „Stylowy”?

— Do firmy żydowskiej.

Na marginesie trzeba zaznaczyć, że właścicielem tego kina jest katolik p. Suborowicz. Oświadczenia „Stylowego” umieszczal „Głos Wilna”. Oskarżenie chciało dyskredytować „Głos Wilna”, a postawiło w przykrej sytuacji prof. Komarnickiego.

ZEZNANIA PROF. GLIXELLEGÓ.

Profesor Glixelli dorzucił kilka szczegółów z rozmowy, prowadzonej z Ochockim. Prof. Glixelli w przeciwieństwie do prof. Komarnickiego pamięta, że Ochocki zarzącał p. Zwierzynskiemu przyjmowanie ogłoszeń żydowskich wbrew gloszonemu ideom.

Prof. Glixelli oświadcza, że stoi zdania (?) od spraw politycznych i nie może wydostać z siebie obok dwóch istniejących w swoim czasie pism endekich „Głos Wilna” i „Dziennik Wileński” powstało jeszcze trzecie.

Stwierdza także, że Ochocki oddał stronnictwu narodowemu duże usługi jako mówca.

IWANOFF BYŁ KOMISARZEM O TAKTYCE „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”.

Iwanoff był administratorem „Głosu Wilna”. Twierdzi z całą stanowczością, że „Dz.

Wileński” przepływał chłopców, roznosząc „Głos Wilna” i dawał im do roznoszenia „Głos Wileński”. W ten sposób „Głos Wilna” w krótkim czasie stracił większość prenumeratorów na rzecz „Głosu Wileńskiego” p. Zwierzynskiego.

Dziennik Wileński poza tem, jak twierdzi Iwanoff, dawał pieniądze na pijatyki zecerom „Głosu Wilna”. Pijani zecerzy porucali nieraz pracę w nocy, co powodowało, że „Głos Wilna” ukazywał się nazajutrz ze znacznym opóźnieniem. Wychodziło to na korzyść „Głosu Wileńskiego”.

Świadek Daszkiewicz, b. współpracownik „Głosu Wilna” potwierdza to samo.

Ochocki zadaje pytanie na temat prowadzenia się sekretarza „Stronnictwa Narodowego” p. J., który mieszkał w lokalu stronnictwa.

— W partii stawiano zarzuty, że p. J. mieszka z kochanką.

Mec. Jasiński i mec. Kiernowski ostro protestują przeciwko wytknięciu spraw prywatnych.

— Czego panowie tak się burzą? — mówi prezes Brzozowski — przecież w ciągu procesu zdarzyło się to po raz pierwszy.

CZŁONKINIE „KLUBU MŁODYCH”.

Przed sądem staje p. Naborska, lat 23.

— Czy należała pani do „Klubu Młodych”?

— Tak.

— Czy brała pani udział w bojkocie sklepów żydowskich?

— Tak — rozdałam ulotki.

— Kogo pani zaczęła?

— Wszystkich.

— Dużo osób należało do Klubu?

Naborska nie może tego powiedzieć.

Na zebraniach Klubu nie widziała prof. Komarnickiego. Zna natomiast Kownackiego miał nawet referat w Klubie. Nie przypomina treści referatu.

— Jakże wykształcenie posiada pani?

N. baka coś pod nosem. Nie ma średniego.

N. mówi dalej, że koledzy jej sami sobie naklejali na plecy kartki z odpowiednim „bojkotowym” napisem i paradowali z tem po ul. Mickiewicza dla odstraszenia chrześcijan od firm żydowskich.

KOWNACKI BYŁ INICJATOREM BOJKOTU

Świadek Kociński Karol, b. członek Zw. Mł. Wszepolskiej, mówi, że kierownikiem „Klubu Młodych” był Kownacki. Sądzi też, że kierownicy bojkotów bojkotowych musieli otrzymywać instrukcje od Kownackiego.

Świadek Michałowski, również b. członek Mł. Wszepolskiej, twierdzi, że na terenie akademickim inicytorem do bojkotowania Żydów był Kownacki. Kownacki redagował ulotki i plakaty.

Zwierzynski wiedział o wszystkim, ponieważ Michałowski powiedział mu sam o tem.

Najfotogeniczniejsze kapelusiki.



W jednym z kabaretów paryskich urządzono niedawno konkurs na „najfotogeniczniejsze kapelusiki”. Konkurs ścigał tłum uczestników. Fotograf prezentuje laureatki.

Echa samobójstwa na górze Zamkowej.

Onegdaj donosiłmy o samobójstwie instruktora sportowego Ludomira Zapolskiego, który zarzącał się na Górze Zamkowej.

Ludomir Zapolski pozostawił list do policji, w którym stwierdza, iż samobójstwo popełnił z własnej nieprzymuszonej woli, iż zamiar pozbawienia się życia powstał od kilku tygodni i dlatego też starał się o otrzymanie pozwolenia na posiadanie broni.

Jak zdolano stwierdzić, Zapolski pracował na elektrowni miejskiej, gdzie niedawno otrzymał wymówienie i został zwolniony. Powodem samobójstwa narazie nie stwierdzono.

Z jednej strony okoliczności samobójstwa oraz napisane przez niego na plakacie alet dwukrotnie imię „Tania” przemawiają raczej za tem, iż to samobójstwa było romantyczne. Z drugiej strony redukcja równie mogła być powodem tragicznego kroku.

Decyzją władz trwa.

Wilki

Mieszkańcy wsi Rondziany, Kowale, Ostrowiczyn i Zagorzany nocami ustawili warty, kilkakrotnie wilki wdzierały się do stajen i chlewów, skąd porwały i dusiły zbieżki i cielęta.

KURJER SPORTOWY

Białowieża czy Wilno?

Wzrost w pracach P. B. K. nie wy maga ofiar pieniężnych. Drobna składka miesięczna w kwocie 50 gr. nie może zaważyć na naikromniejszym nawet budżecie domowym. Chodzi więc tylko o akt dobrej woli.

Spełniając ten akt w czasie Tygodnia Polskiego Białego Krzyża w dn. od 4 do 11 listopada b. r. i zapisując się na członków.

Zapisy przyjmują Sekretariat Polskiego Białego Krzyża, Kasyo Garnizonowe, codziennie od godz. 10 — 14 i od 16 — 18.

Komitet Wykonawczy Tygodnia Polskiego Białego Krzyża.

„W ciągu całego tygodnia Polskiego Białego Krzyża zbierane będą dobrowolne datki w restauracjach, cukierniach, lokalach rozrywkowych i t. p.

Ponadto Zarząd Polskiego Białego Krzyża zapowiedział będzie marceży w cenie po 10, 20 i 50 gr. na cele P. B. K.

Na zakończenie Tygodnia odbędzie się w dniu 11 listopada br. o godz. 23 Dancinę w Cukierni P. Szałowej (Czerwony Ształ 11) ulica Mickiewicza 12.

W. K. S. ma zamiar wprowadzić zmianę

to we Polsce, tak że trudno uwierzyć, że zasła jakaś pomyłka.

Chyba tylko dlatego obrano Białowieżę, że jest ona bliżej położona od Warszawy, ale to żaden argument.

Słowem koncepcja Białowieży po winna upaść. Protest WOZN. powinien zrobić swoje.

Dowiadujemy się również, iż Miejski Komitet W. F. ze swej strony za interesował się tą sprawą i w najbliższym czasie zamierza również złożyć protest do PUWF.

Piłkarze W. K. S. chcą wygrać z Polonią.

Po przegranej meczu nieudolnym z Polonią piłkarze musi stracił humor. — Chęć konieczną wygrać spotkanie rewanżowe w Warszawie.

Właściciele muszą jednak liczyć się z tem, że chęć wygrać bezpośrednio do Ligi trzeba Polonię pokonać w stosunku lepszym niż 3:1. Trzeci mecz w razie wygrania z Polonią nie odbędzie się, gdyż postanowiono że w danym wypadku zdecydowanie stosunek bramki (brak czasu).

W. K. S. ma zamiar wprowadzić zmianę

w linii ataku. Zmiana ta zbyt nie pomoże, bo Polubinski mało jest gorszy od Hajtala, który grał dość dawno i kto wie, czy wytrzyma tempo całego meczu.

Jeżeli wygramy (trudno!!) z Polonią to w takim razie wejdzmy bezpośrednio do Ligi, w przeciwnym zaś razie W. K. S. grać będzie z Garbarnią i Czarnymi.

Obie te drużyny zajęły dwa ostatnie miejsca. Pierwszy mecz tych drużyn odbędzie się już w najbliższą niedzielę.

na początku całej akcji. Zwierzynski odpowiedział na jego usne sprawozdanie:

— Dobrze, dobrze.

Z tego Micholowski wnioskuję, że pochwalił wszystkie poczynania.

Zresztą p. Zwierzynski wkrótce potem brał udział w zebraniu kupców i przyrzekał tam poprzeć kupiectwo w walce ekonomicznej z Żydami.

— Jakże były stosunki moralne w „Klubie Młodych”?

— Rozwiewa. Doprowadziło to z początku do podziału organizacji na dwie oddzielne grupy — męską i żeńską, a potem do zupełnego rozwiązania.

— Co pan wie o domie schadzek w posesji Zwierzynskiego?

Micholowski opowiada następujący kapi talny fakt:

Pewnego wieczora był w lokalu „Dziennik Wileński”. W pewnym momencie z oknami redakcji, pod bramą powstało zamieszanie, hałas J. doleciały plugawy wyświadek Pracownicy redakcji zaniepokolili się i chcieli biec na ratunek lub pomoc. Wtedy odezwał się obecny redaktor J. Obst:

— Dajcie spokój, to chyba do tego b... — Michałowski zaczął się na tym wyrażać.

— No niech pan powie, niech się pan nie kłepie.

— Powiedział, wysoki sędziśwo, które jest bardziej nieprzyzwoite niż „dom nie rządu”.

— No to już niech go pan nie mówi.

POŚREDNIK MIĘDZY ZWIERZYŃSKIM A OCHOCKIM I GÓRNICZEWICEM.

Dyrektor Włodysław Mazurkiewicz był pośrednikiem między Ochockim i Górniewiczem a Zwierzynskim. Opowiada oświadczenie o pertraktacjach i zaznacza, że inicytorem pojednania i sprzedaży „Głosu Wilna” wyszła ze strony Ochockiego i Górniewiczów. Na ostatnim posiedzeniu, na którym Zwierzynski zgłosił reprezentował Kownacki, ułożono na wet tekst przeprosin. Wszystko robiło się o pieniądze. Ochocki chciał otrzymać je z góry.

Ochocki wręca, że wogóle dyr. Mazurkiewicz o pośrednictwie nie prosił. Oświadcza także że Mazurkiewicz drukował w „Głosie Wilna” swoje artykuły i nazywał w nich „sonaję” — „szekającymi psami”.

Mazurkiewicz usiłuje tem zaprzeczyć. Wtedy Ochocki zaczyna mówić. Twierdzi, że Mazurkiewicz dawał im artykuły, które powodowały konfiskaty. Był motorem akcji przeciwko B. prezydentowi Folwieskiemu w sprawie „Arbunu”, że to on właśnie dostarczył redakcji wyciągu z rejestru handlowego o spółce Tommaka.

Odpowiedzi Mazurkiewicza są niejasne. Można się domyślić, że chce oponować. Przewodniczący uspokaja temperamenty obu.

INŻYNIER ŁACIŃSKI B. WICEPREZES STRONNICTWA „NARODOWEGO”.

Przed sądem stał inżynier Łaciński był wiceprezes stronnictwa „narodowego”.

— Czy wiedział pan, że p. Zwierzynski nie wyliczył się z pieniędzy, danyh mu przez stronnictwo na wybory.

Owszem, inż. Ł. wiedział o tem. Zwrócił się z tem do prof. Komarnickiego, lecz ten dał mu wymijającą odpowiedź.

— Czy interelował pan w sprawie żydowskich ogłoszeń w „Dzienniku Wileńskim”?

— Tak.

Inżynier Łaciński mówi dalej, że z tych powodów nastąpił tarca w zarządzie, wobec czego wystąpił wogóle ze stronnictwa.

KOMARNICKI WYJAŚNIA.

Sąd prosi p. Komarnickiego, by wyjaśnił sprawę niewyliczenia się p. Zwierzynskiego.

Prof. Komarnicki przyznaje, że p. Zw. stawiano ten zarzut, lecz obecnie sprawa ta jest całkowicie wyjaśniona. P. Zwierzynski wyliczył się później z pieniędzy.

PRZEMÓWIENIA STRON.

Mec. Jasiński i mec. Kiernowski cały ciężar oskarżenia skierowali na Ochockiego. — Przewodniczącym tego sądu był wybrany członek opinii p. Zwierzynskiego — oczywiście z tych zarzutów, które były postawione w czasie przewodu.

Domagali się ukarania oskarżonych.

Ochocki przemawiał długo i rzeczowo. — Zdierał moskę obłudę z endecji wileńskiej i elskat gromy na Zwierzynskiego. Odnosiło się wrażenie że wygłasza mowę oskarżającą.

Domagał się wyroku uniewinniającego.

Zamierzają wyciągnąć konsekwencje.

Jak donosi prasa żydowska, kilku działaczy żydowskich opierając się na materiałach dostarczonych przez przewod sądowy w głosnej sprawie „Dziennika Wileńskiego” contra Ochocki i in., postanowili wytoczyć skargę do władz śledczych przeciwko tym osobom, które organizowały bojkoty bojkotowe w czasie antyżydowskich zajęć listopadowych i których rola zdekonspirowana została dopiero obecnie w czasie przewodu sądowego.

Skarżący skargę swoją uzasadniają rzekomo tą okolicznością, iż skoro niektórzy uczestnicy tych bojkotów bojkotowych zostali w swoim czasie pociągnięci do odpowiedzialności sądowej i nawet ukarani, więc tembardziej ponoszą odpowiedzialność organizatorzy tych wystąpień.

W dyskusji zabierali głos: pos. Stanisław Dobosz, pos. dr Brokowski, plk. Dobaczewski i wiele innych osób. Dr. Brokowski w przemówieniu swem przedłożył w ogólnym zarysie projekt obchodu dnia 11 listopada 1933 r. Na obchód mają się złożyć: msza polowa, defilada, koncerty orkiestr wojskowych, uroczyste posiedzenia wieczór w Teatrze na Pohulane, popularny wieczór legjonowy w sali miejskiej akademii w poszczególnych dzielnicach na Uniwersytecie, obchody w szkołach i t. Związek Strzelecki organizuje również podobny obchód. Miasto będzie udekorowane i iluminowane. Rodzina Wojskowa wraz z innymi organizacjami kobiecimi, urządzą uroczystości złożenia hołdu kobietom — bohaterkom, poległym w walce o niepodległość Kom. wykonawczy, wyloniony na wniosek posła Brokowskiego, zbierze się dzisiaj dnia 11 listopada o godz. 18 w sali Sekretariatu Wojewódzkiego B. B. W. R. przy ulicy Św. Anny 2, celem ustalenia szczegółów programu obchodu.

— (:)—

Przygotowania do obchodu

15-tej rocznicy odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, w dniu 11 listopada br. przy pada 15-ta rocznica odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. Na zebr

XVIII Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

W dniu 31 października odbyło się w go dzinach wieczornych XVIII Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie pod przewodnictwem p. Wiceprezesa Izby, A. Zaukunda.

Sprawozdanie Dyrektora Izby jak również sprawozdanie z sytuacji gospodarczej okręgu Izby w II kwartale zostało przez zebranie przyjęte do wiadomości.

W celu ożywienia kontaktu między Izba a terenem poelskim, zebranie uchwaliło na wniosek Zarządu Izby powołać do życia w Brześciu nad Bugiem Ekspozyturę Biura Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie — z i rechem działalności, obejmującym województwo poleskie.

W dalszym ciągu zebrania pan Dyrektor Izby zreferował zaprojektowany przez Zarząd preliminarz budżetowy Izby na rok 1934, który po dłuższej dyskusji został przez zebranie uchwalony wraz z upoważnieniem dla Zarządu do poczynienia zmian, jakie okażą się konieczne w związku z zatwierdzeniem preliminarza przez Min. Przemysłu i Handlu. Przyjęty przez Plenum Izby preliminarz budżetowy uwzględnia, w granicach niezbędnego minimum, bardzo znaczny wzrost działalności Izby, szczególnie na odcinku handlu zagranicznego. Budżet musiał ponadto uwzględnić potrzebę preeliminowania pewnych kwot na koszty wyborów do Izby, które się odbędą w 1934 roku oraz na koszty utrzymania ustawowego Związku Izby Przemysłowo-Handlowych, który już od Nowego Roku ma zacząć funkcjonować. Należy zaznaczyć, że preliminarz nie wprowadza nowych wydatków personalnych.

Preliminarz budżetowy Izby na rok 1934 został zrównoważony i zanika się o 419.887 zł, tak po stronie wydatków jak i dochodów.

Przy sposobności omawiania budżetu Izby powzięto uchwałę w sprawie przekształcenia Izby w Komisję Finansowo-Kredytową na Finansowo-Kredytowej — Budżetowej (z tem, że w przyszłości przedmiotem rozważań tej Komisji będą również projekty budżetów Izby przed ich przekazaniem Zarządowi i Plenum Izby).

Następnie zebranie uchwaliło szereg zmian części I-szej i II-jej statutu Izby, wywołanych koniecznością dostosowania statutu do zmian weliżowanej 3-letniej ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, oraz przyjęło ostatni statut Izby, poczem przewodniczący zakomunikował zebraniu o ustąpieniu z Zarządu Izby p. Wiceprezesa Saula Trockiego, wyrażając żal, że z grona Zarządu ubywa tak wybitny i czynny jego członek oraz składający w imię Izby Zarządu podziękowanie p. inż. Trockiemu za jego intensywną i tak cenną dla Izby pracę na zajmowanym dotąd stanowisku.

W wyniku zarządzonego wyboru na miejsce ustępującego p. radcy S. Trockiego został wybrany przez Sekcję Przemysłową na wiceprezesa Izby z tej Sekcji — p. radca Michał Taub.

Ostrożnie z artykułami spożywczymi.

W ub. miesiącu zbadało w Wilnie 587 próbek artykułów żywnościowych na targach i w sklepach spożywczych oraz młeczniach, piekarniach i jadłodajniach.

Na 587 zbadanych próbek stwierdzono, iż 114 jest bądź fałszywanych, bądź też nieświeżych i zepsutych. Najwięcej wypadków stwierdzono z makiem, jajami, masłem, oraz szmalcem, miodem i pieczywem.

W związku z tem komisje przeprowadzające badania sporządziły odpowiednie protokoły karno — administracyjne.

Z pogranicza.

ZNOWU UCIECZKA UCZNIA.

Z Molodczyna donoszą, iż koło Iwieńca zatrzymano niejakiego W. Krasniewskiego, ucznia gimnazjum warszawskiego, który z innym chłopcem szukał kogoś, któryby przeprowadził ich na stronę sowiecką.

Jeden z włosem podjął się przeprowadzić chłopca rzekomo na stronę sowiecką, lecz zamiast do Z. S. R. R. skierował do władz granicznych polskich, które niedostatecznie zbiegły zatrzymały.

Po wstępnej dochodzeniu zostają oni odesłani do miejsc zamieszkania.

NA WILEŃSKIM BRUKU

NIEDOSZŁY SAMOBYĆA.

Piekiełko Kozimierz (Wilkomierska 3) w zamiarach samobójczych rzucił się do Wilgi w pobliżu szpitala św. Jakuba, został jednak wydobyty przez zatrudnionych w pobliżu robotników. Ustalone, że Piekiełko był w stanie niebezpiecznym.

POWIESIŁ SIĘ.

Szafjan Henia (Sadowa 6), lat 40, popadła w samobójstwo przez powieszenie się. Przyczyną samobójstwa — rozstrój nerwowy z powodu przewlekłej choroby.

Tajemnice chińskich dzielnic w U. S. A.

Systematyczne morderstwa. Jesi w Nowym Yorku — podobnie zresztą jak w każdym większym mieście amerykańskim — chińska dzielnica. Żo wie się ona w urzędowym języku Yan kesów „Chinatown” (chiński gród). Labirynt wąskich i brudnych uliczek, kiedy rzadko zagłada światła białego człowieka. Istne żółte ghetto, ściśle odzielone od białych, cywilizowanych kwartałów. Rzadko tu bywa policman, natomiast gęsto pada trup. Nie ma dnia w którym nie natknąłoby się na zwłoki Chińczyka z rozpiętą czaszką lub poderżniętym gardłem. Zwłoki, których tożsamość ustalić bar dzo trudno, zaś dociec motywów zbrodni jeszcze trudniej. Okoliczni mieszkańcy są w takich wypadkach głusi i ślepi. Nie widzieli, nie słyszeli. Śledztwo nie z nich nie wydobędzie. Bezimienny trup z przetrzętym gardłem wędruje do prosekutorium, policja sprawę przestaje się interesować. Nazajutrz ta sama historia.

„Tongi”. Ktoś jednak ma cel w dokonywaniu tych systematycznych morderstw. Nie grasuje przecież w

KRONIKA

Sobota 4 Listopad
Lzisi: Karola Boromeusza
Jutro: Zachariasza i Elzbi.
Wschód słońca — 6 m. 35
Zachód — 4 m. 05

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.S. w Wilnie z dnia 3 XI 1933 roku.

Cisnienie średnie 753
Temp. średnia + 5
Temp. najw. + 6
Temp. najn. + 3
Opad 0.2
Wiatr — połudn.
Tend. — zmiz.
Uwagi: — przelotne opady.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurnymi następujące apteki:
Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego
— Zarzecze 20, Sokołowskiego — Tyzenhauzowska róg Targowej, Szantyr — Legionowa, Zastawskiego — Nowogrodzka, Zajączkowskiego — Witoldowa.
Oraz Rodowicza — Ostrobramska 4, Jurkowskiego — Wileńska 8, Augustowskiego — Mickiewicza 10, Sapoznikowa — róg Zawalnej i Stefańskiej.

OSOBIŚCI

— Dyrektor Lasów Państwowych p. Edward Szmiełowski wyjechał w dniu 2 b. m. do Warszawy w sprawach służbowych oraz celem wzięcia udziału w uroczystościach Św. Huberta w Spale w dniach 4 i 5 b. m.

SPRAWY AKADEMICKIE

— S. K. M. A. „Odrodzenie” komunikuje: że dnia 5 listopada o godz. 10 min. 30 w lokalu własnym (ul. Uniwersytecka 7-9) odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem kol. J. Subocza „Etyka a polityka”.

Goście mile widziani.
Wstęp wolny.
— Z Akademickiego Oddziału Zw. Strzel. Komendant Akad. Oddz. Zw. Strzel. Stud. U. S. B. niniejszym podaje do wiadomości członków i kandydatów Oddziału, że w dniu dzisiejszym t. j. 4 listopada b. r. o godz. 19 odbędzie się zebranie ogólne Oddziału w lokalu własnym przy ul. Wileńskiej 68 m. 8. Obecność wszystkich — obowiązkowa.

SPRAWY SZKOLNE

— Inspektor Szkolny m. Wilna podaje do wiadomości, że egzaminu nadzwyczajnego z zakresu programu 7-klasowej szkoły powszechnej odbędą się w dniach od 6 do 9 listopada 1933 r. o godz. 17 w lokalu publicznej szkoły powszechnej Nr. 1 w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1, róg Wileńskiej. Do egzaminu mogą przystąpić osoby, które przekroczyły już obowiązkowy wiek szk. (14 lat) i nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły.

Zezwolenia na składanie tego egzaminu udziela Inspektor Szkolny m. Wilna. Do podania wniesionego do Inspektoratu Szkolnego należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo moralności, 3) własnoręcznie napisany życiorys, 4) ostatnie świadectwo szkolne i 5) fotografie. Termin składania podań do dnia 4 listopada 1933 r.

Jeżeli kandydat przekroczy 18 lat życia, powinien również w podaniu załączyć, czy pragnie być zwolnionym od egzaminu z rysunków, rękobit, ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych oraz języka obcego.

Taksa za egzamin z 7 klas wynosi 20 zł.

GOSPODARZA

— Otwarcie huty „Vitrum”. W środę dnia 1 bm. o godz. 12 odbyło się poświęcenie nowo budowanej huty „Vitrum” przy ul. Ros. Na 9. Na uroczystości tej obecni byli: p. starosta Kowalski, p. poseł Brokowski, jako reprezentant Rady Rob. Zw. Ziemi Półn. Wschodnich, Okr. Insp. Pracy p. inż. Leszczyński, Insp. Pracy na m. Wilno p. inż. Umastowski, przedstawiciele Państw. Mon. Spiryt. w Wilnie, przedstawiciele sfery przemysłowych, oraz kierownicy huty „Vitrum” w osobach p. Reglewskiego i dyr. Merlisa.
Po krótkim namówieniu, poświęcenia fabryki dokonał ks. proboszcz Wojcieszko, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie zebrani zwołili urzędowania hutnicze, przyglądając się pokazowej produkcji butelek.

W Wilnie, „Witner” poświęcił 25-letniemu konferencji czerniowieckiej specjalny numer. Wydział Instytutu Naukowy wydał księgę jubileuszową, a w Wilnie i w całym kraju będą w tym tygodniu organizowane akcje jubileuszowe.
Komendant policji palestyńskiej miał nadzieję, że czynione są przygotowania do arabsko-żydowskiej „Konferencji Ostrąglę Stolu”, która ma się wkrótce odbyć. — Kola żydowskie odnoszą się do tej pogłoski sceptycznie.

James MacDonald, Komisarz Ligi Narodów dla spraw uchodźców na drugi pół roku b. m. przybył m. in. do Polski, celem zapoznania się z miejscami z sytuacją zbliżoną do tych, którzy zamiast pracować —

podają się powolnie wpływowi przeżywanego kryzysu.
— Ubezpieczanie pracowników rolnych w Kasach Chorych — nie obowiązuje. Z dniem 1 listopada r. b. przestało obowiązywać ubezpieczenie pracowników rolnych w Kasach Chorych.

— Spłata zaległości podatkowych w naturze. Ostatnio odbyły się narady kierowników urzędów skarbowych Wileńskiej Izby Skarbowej w sprawie ustalenia warunków przyjmowania produktów rolnych, artykułów żywnościowych, drzewa budowlanego i opału węgla oraz manufaktur na poczet podatków zaległych. Artykuły te będą następnie przekazywane Fundusziowi Pracy.

Należy zaznaczyć, że wartość przyjętych na spłatę zaległości artykułów, oszacowana według miejscowych cen rynkowych, nie może być w każdym poszczególnym wypadku niższa od 10 zł.

— Podatek od uboju. Z dniem wczorajszym obowiązuje rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowieniu państwowego podatku od uboju.

Podatek ten jest stosowany przy uboju bydła rogatego i nierogacizny, przyczem wy nosi od jednej sztuki bydła rogatego — 3 zł, od cielaka — 50 gr. i od jednej sztuki nierogacizny — 1,50 zł.

ZE ZWIĄZKOW I STOWARZYSZEŃ.

— Zarząd Związku Oficerów przeniesionych w stan spoczynku w Wilnie zawiadamia swoich członków i ich rodziny, że w dniu 4 listopada r. b. we własnym lokalu przy ulicy Mickiewicza Nr. 22 m. 2 odbędzie się „Towarzystwa Tombola” z nader uroczystościami fanfani.

Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Posel Tyszkiewicz wśród Podoficerów w stanie spoczynku. Staraniem Związku Podoficerów przeniesionych w stan spoczynku i Podoficerów Rezerwy, w porozumieniu się z Kółem BBWR dzielnic Śródmiejskich, zorganizowane zostało zebranie informacyjne, na którym wiceprezes Rady Wojewódzkiej BBWR p. poseł Jan Tyszkiewicz wygłosił referat na temat „Sytuacja polityczna w dobie obecnej”. Zebranie to odbędzie się w dniu 5 b. m. w lokalu Związku Podoficerów Rezerwy przy ul. Uniwersyteckiej 1 m. 2. Początek zebrania o godz. 12 w poł. Z powodu ważności tematu prelekcji organizatorzy apelują o frekwencję do wszystkich, którzy stawili się na zebranie jak najliczniej.

— Kół BBWR Dzielnic Ponary. Zarząd Koła BBWR dzielnic Ponary zwołuje na dzień 5 b. m. o godz. 12 zebranie informacyjne dla członków Koła. Zebranie to odbędzie się w lokalu Rady Grodzkiej przy Sekretariacie Wojewódzkim BBWR ul. Św. Anny 2-4.

— Staraniem Koła LOPP. przy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie dnia 4 listopada br. w lokalu Związku przy ul. Ostrobramskiej Nr. 27 p. inż. Janos Broni sław, wygłosi odczyt na temat „Organizacja Obrony Przeciwdziałowej Biorczej”.

Początek o godz. 19. Obecność wszystkich członków Związku konieczna. — Goście mile widziani.

— Rada Wł. Zrzeszeń Artystycznych — Ostrobramska 9 m. 4. Dział odczyt dr. T. Szelińskiego p. t. „Poemat symfoniczny najświeższym wyrazem romantyzmu”. Początek o godz. 18. — Wstęp 50 i 30 gr. Wejścia grupami dla młodzieży szkolnej niższe o 30 proc.

ZABAWY

— Dancung u Czerwonego Szkarłata. Dział w sobotę dnia 4 listopada odbędzie się w Cukierni Czerwonego Szkarłata Jesieniu Dancung, na którym przy dźwiękach wyborowej orkiestry Szkarłatańskiej można przyjemnie i wesoło spędzić wieczór. — Początek o godz. 23. — Wstęp 2 zł, akademicki 1 zł.

Z życia żydowskiego.

W kołach żydowskich obchodzony jest obecnie 25-letni jubileusz pierwszej żydowskiej konferencji językowej w Czerniowcach, która stała się zwrotnym momentem w dziejach samowiedzy językowej Żydów, zorganizowała inteligencję żydowską pod sztandarem języka i literatury żydowskiej i podłożyła ją podwaliny pod nowy nurt kulturalny nazywany „Jidyszizmem”.

Wileński „Witner” poświęcił 25-letniemu konferencji czerniowieckiej specjalny numer. Wydział Instytutu Naukowy wydał księgę jubileuszową, a w Wilnie i w całym kraju będą w tym tygodniu organizowane akcje jubileuszowe.

Komendant policji palestyńskiej miał nadzieję, że czynione są przygotowania do arabsko-żydowskiej „Konferencji Ostrąglę Stolu”, która ma się wkrótce odbyć. — Kola żydowskie odnoszą się do tej pogłoski sceptycznie.

James MacDonald, Komisarz Ligi Narodów dla spraw uchodźców na drugi pół roku b. m. przybył m. in. do Polski, celem zapoznania się z miejscami z sytuacją zbliżoną do tych, którzy zamiast pracować —

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś „Jasnowłosy Cygan” operetka o pięknych melodjach i dowcipnej treści, w której artyści: prześcigają się w kraszaniu humoru.

— Recital J. Rzepińskiego. Dziś jedyna w swoim rodzaju świetna recytatorka J. Rzepińska z Krakowa wystąpi z własnym recitalem składającym się z szeregu wartościowych i prawdziwie artystycznych recytacji. W programie: 1) Kochanowski, Słowacki, Mickiewicz, 2) Sienkiewicz, Tuwim, Hulewicz, Pawlikowska, 3) Lechoń, Zagórski, Czuchnowski, Folejewski, Lesman, Niżyński, Gałuszka, Zainteresowanie wielkie. Początek o godz. 5 pp.

— Premiera bajki dla dzieci w „Lutni”. „O Sierocie Dorocie” — oto tytuł bajki W. Stanisławskiej, którą ujrzymy w „Lutni”, jutro o g. 12.30 pp. Ceny spec. niższe.

— Teatr Miejski Pohulanka. Dziś, sobota 4 XI o godz. 8 w. Teatr Miejski gra w dalszym ciągu wielce interesującą sztukę — „Fruelina Doktor”.

— Niedzielną popołudniową. Jutro w niedzielę 5 XI o godz. 4 po poł. odegrana zostanie po cenach znizowanych, arcywesoła komedia W. Fodora „Sekretarka Pana Prezesa”.

— Teatr Objazdowy. Dziś, sobota 4 XI Teatr Objazdowy wyrusza w drugie artystyczne tournée z doskonałą sztuką Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Piorun z jasnego nieba”, obfitującą w momenty satyryczno-komiczne z H. Biernacką w roli tytułowej.

Dziś, 4 XI (sobota) Teatr Objazdowy gra w Nowo-Swiecianach, jutro 5 XI — w Staro-Swiecianach, 6 XI — w Dukaszach.

— Mieczysław Munz: wszechświatowiec; sławy pianista zaproszony został do Wilna

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrobramska 5

DZIŚ! Na ekranie:
Ulubieńcy publiczności,
królowie humoru

Pat i Patachon

Na scenie: AWANTURA O JÓZIE

W arcywesołej komedii JAKO OGRODNIKI NA PENSIJ ZENSKIEJ

CASINO

Tylko dziś wielki podwójny program!

1) Dzieci Palestyny

Przebieg widoki. Melodie wschodnie. Ciekawa treść.

2) Odrodzona Palestyna

Wydruk. 2) Odrodzona Palestyna

Dziś początek o godz. 12-ej.

Polski film dla wszystkich.

12 K R Z E S E Ł

DYMSZA BURIAN PAN

HELIOS

Najwspanialszy film świata! Królowa rodu genjusz ekranu

JOHN LIONEL BARRYMORE
ETHEL

Ostatnia carowa

W dniu 6.IX. 1933 r.

607. I. Firma: „Dom Handlowo-Przemysłowy Lech, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wilnie”. Siedziba w Wilnie, ul. Wileńska 24. Przedmiot: wytwarzanie i sprzedaż artykułów sportowych, podręcznych i wojskowych. Data rozpoczęcia czynności spółki 12 kwietnia 1933 r. Kapitał zakładowy spółki 3600 zł. i dzieli się na 30 równych i niepodzielnych udziałów po 120 zł. każdy udział całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Kazimierz Parafinski i Józef Nowicki, zam. w Wilnie przy ul. Wileńskiej 24. Wszelkiego rodzaju akty, umowy, pełnomocnictwa, weksle, czeki, indosy na wekslach i czekach, obligi i inne zobowiązania podpisują pod stemplem firmowym obaj członkowie zarządu, natomiast pokwitowania z odbioru korespondencji zwykłej i poleconej, przekazów przesyłek pieniężnych, przesyłek pocztowych i kolejowych zwykłych i rejestrowanych podpisuje jeden z członków zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w dniu 12 kwietnia 1933 r. przed Janem Buyko, Notariuszem przy Wydziale Hipotec. nym Sądu Okręgowego w Wilnie, Repert. 1933 roku Nr. 1179 na czas nieograniczony. 1260—VI

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie włączniono następujące wpisy:

W dniu 13.IX. 1933 r.

609. I. Firma: „ROXY, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wilnie”. Prowadzenie przedsiębiorstw kinowych. Siedziba w Wilnie, ul. A. Mickiewicza 22. Przedsiębiorstwo istnieje od 1933 r. Kapitał zakładowy 3.600 zł. podzielony na 100 udziałów po 36 zł. każdy, całkowicie wpłacony. Zarząd spółki jest Tajana Jelagówna, zam. w Wilnie przy ul. Litewskiej 6. Do podpisywania w imieniu spółki pełnomocni, weksli, czeków i innych zobowiązań, aktów i umów notarialnych oraz prywatnych, do kwitowania z odbioru pieniędzy jak również przesyłek, dokumentów i towarów z kolei, komór celnych oraz ze wszelkich instytucji rządowych i prywatnych i otrzymywania korespondencji zwykłej, poleconej i telegraficznej uprawniony jest zarządca, który podpisuje pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Janem Buyko, Notariuszem w Wilnie dnia 8 lipca 1933 r. za Nr. 2195 na czas nieograniczony. 1259—VI

W dniu 7.IX. 1933 r.

608. I. Firma: „Skład Futur Alaska — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prowadzenie handlu wyrobami futrzanymi. Siedziba w Wilnie, ul. Niemcewicz 20. Przedsiębiorstwo istnieje od 4 sierpnia 1933 roku. Kapitał zakładowy 3000 zł. podzielony na 60 udziałów po 50 zł. każdy, przyczem 1600 zł. wpłacony w gotówkę, resztę zaś wpłacony w postaci towaru oszacowanego na sumę 1340 zł. Zarząd spółki stanowią: 6 m. w Wilnie, Chaim Gelpi przy ul. Św. Nikodema 6 i Hirs Krasner przy ul. Węglowej 12. Wszelkie zobowiązania spółki, akty, umowy, prokury, pełnomocnictwa, weksle, czeki, obligi i inne podpisują obaj członkowie zarządu pod stemplem firmowym. Do podpisywania korespondencji zwykłej, poleconej i wartościowej nie zawierającej zobowiązań, do odbioru wszelkiej korespondencji handlowej, przekazów pieniężnych, listów wartościowych oraz do odсылania i odbioru wszelkiego rodzaju towarów i przesyłek uprawniony jest każdy z członków zarządu pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed Antonim Makarowskim, pięciomiesięcznym Win. centego Łódzkiego, Notariusza w Wilnie w dniu 4 sierpnia 1933 r. za Nr. 1324 na czas nieograniczony. 1261—VI

Do Rejestru Handlowego Wydziału Zamiejscowego Wileńskiego Sądu Okręgowego w Lidzie w Dz. A. włączniono wpisy następujące:

W dniu 18.IX. 1933 r.

2263. Firma: „Sklep mebli Ajzyk Mowszowicz i S-ka Spółka firmowa w Lidzie”. Siedziba spółki w Lidzie na ulicy 3 Maja pod Nr. 90. Egzystuje spółka od 5 stycznia 1933 r. Wpółnikami są: Ajzyk Mowszowicz i Mita Mowszowiczowa, zam. w Lidzie przy ul. 3 Maja pod Nr. 90 oraz Memilim Trocki zam. w Wilnie przy ul. Wigny pod Nr. 13. Zarząd należy do wszystkich wspólników, wszelkie zaś dokumenty i zobowiązania podpisują pod pieczęcią formy dwaj ze wspólników. Wszelka korespondencja i pokwitowania z odbioru towarów a korespondencja pocztowa podpisuje każdy ze wspólników.

Przychodnia Lekarzy Specjalistów
Wilno, ul. Trocka 9, tel. 609.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia dla ciężarnych. Otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz.

Chor. wewnętrzne, chirurg., kobiece, dzieci, nerw., oczu, uszu i gardła, skórne, wener., i moczopłciowe. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Poradnia